

Sygn. akt III AUa 892/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2013 r. w Szczecinie

sprawę małoletniego S. O. reprezentowanego przez opiekuna prawnego J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty rodzinnej po zmarłej matce M. P.

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 września 2012 r. sygn. akt VII U 1690/11

zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję z dnia 30 czerwca 2011r. w ten sposób, że przyznaje małoletniemu S. O. prawo do renty rodzinnej po matce M. P. od sierpnia 2010r.

SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 892/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 czerwca 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił małoletniemu S. O. reprezentowanemu przez opiekuna prawnego J. P., prawa do renty rodzinnej po zmarłej matce M. P., uzasadniając to tym, że zmarła w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem powstania niezdolności do pracy, tj. w okresie od 4 maja 1997 roku do 3 maja 2007 roku udowodniła jedynie 3 lata, 3 miesiące i 24 dni okresów składkowych i nieskładkowych, zamiast wymaganych ustawą 5 lat, a nadto ostatnie ubezpieczenie M. P. ustało 31 maja 2003 roku, co oznacza, iż zgon nie nastąpił ani w okresie ubezpieczenia, ani w ciągu 18 miesięcy od dnia jego ustania. Zdaniem organu rentowego, ponieważ matka ubezpieczonego nie spełniała warunków do nabycia prawa do renty, to brak jest podstaw do przyznania prawa do renty rodzinnej dla jej małoletniego syna.

J. P. w imieniu swojego wnuka S. O. zaskarżyła powyższą decyzję i wniosła o przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty rodzinnej po zmarłej matce. W uzasadnieniu podniosła, że za początek niezdolności do pracy M. P. przyjęć należy 1997/1998 rok.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko, zgodnie z którym matka ubezpieczonego była całkowicie niezdolna do pracy od 3 maja 2007 roku.

Wyrokiem z dnia 5 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie S. O..

Sąd pierwszej instancji ustalił, że M. P. zmarła w dniu (...). Na dzień śmierci udowodniła 16 lat, 4 miesiące i 13 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Stan zdrowia M. P. czynił ją niezdolną do pracy od dnia 3 maja 2007 roku z powodu przewlekłych zaburzeń urojeniowych i współistniejących zaburzeń osobowości. W ostatnim dziesięcioleciu przed dniem powstania niezdolności do pracy, tj. w okresie od 4 maja 1997 roku do 3 maja 2007 roku udowodniła jedynie 3 lata, 3 miesiące i 24 dni okresów ubezpieczenia. Syn M. S. O. urodził się w dniu (...).

Sąd Okręgowy odwołując się do treści art. 65 ust. 1 i 2, 67 oraz 68 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej jako „ustawa rentowa”) uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zdaniem sądu pierwszej instancji S. O. zalicza się do kręgu osób uprawnionych do ubiegania się o rentę rodzinną po zmarłej matce, jednak w chwili śmierci M. P. nie spełniała przesłanki do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zmarła nie miała bowiem 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem powstania niezdolności do pracy czego wymaga przepis art. 57 ust. 1 pkt 2 oraz 58 ust. 1 pkt 5 ustawy rentowej. M. P. z dniem 3 maja 2007 roku stała się osobą całkowicie niezdolną do pracy, jednakże w okresie od 4 maja 1997 roku do 3 maja 2007 roku udowodniła jedynie 3 lata, 3 miesiące i 24 dni okresów ubezpieczenia. Ponadto ostatnie ubezpieczenie M. P. z tytułu zatrudnienia ustало 31 maja 2003 roku, zatem jej niezdolność do pracy powstała po upływie 18 miesięcy od ustania okresów enumeratywnie wskazanych w art. 57 ust. 1 pkt 3.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska ubezpieczonego, że M. P. stała się niezdolna do pracy we wcześniejszym okresie. Powołał się przy tym na stanowisko biegłej sądowej z zakresu psychiatrii, która w opinii wskazała, że stan zdrowia ubezpieczonej czynił ją niezdolną całkowicie do pracy od dnia przyjęcia do Szpitala w G. na Oddział(...), tj. od 3 maja 2007 roku, z powodu przewlekłych zaburzeń urojeniowych i współistniejących zaburzeń osobowości. Z danych zawartych w historii choroby, a szczególnie z wywiadu udzielonego przez rodzinę można było przyjąć wcześniejszy moment powstania całkowitej niezdolności do pracy, jednak nie można było ustalić konkretnej daty.

Wobec niespełnienia przez zmarłą łącznie wszystkich ustawowych przesłanek niezbędnych do uzyskania przez nią świadczenia rentowego, w ocenie sądu pierwszej instancji, niemożliwym było przyznanie renty rodzinnej małoletniemu S. O.. Ponadto zasady współżycia społecznego (względy słuszności) nie mogły być same w sobie podstawą uwzględnienia odwołania.

Apelację od powyższego wyroku w imieniu małoletniego ubezpieczonego wywiodła jego opiekunka prawna J. P.. Skarżąca podniosła, że zmarła z powodów psychiatrycznych już w roku 1997/1998 była całkowicie niezdolna do pracy, a najpóźniej w roku 2000. Na powyższe wskazywać miał jej nagły wyjazd do S. i zerwanie kontaktu z rodziną i znajomymi. Potwierdzenie tego faktu znajduje się również w opinii biegłej psychiatry, dokumentacji medycznej z pobytu w szpitalu w G., a także listu M. P. z 2000 roku.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości. W uzasadnieniu wskazano, że zgodnie z opinią biegłej sądowej trudno ustalić wcześniejszą datę powstania całkowitej niezdolności M. P. do pracy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się w całości uzasadniona. Sąd Okręgowy wydając rozstrzygnięcie oparł się na nieprawidłowo zebranych i wybiórczo ocenionym materiale dowodowym. W wyniku tego dokonał błędnej oceny prawnej zasadności wniosku małoletniego o prawo do renty rodzinnej po zmarłej matce.

Orzekając w sprawie Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że obecnie sąd odwoławczy nie ogranicza się tylko do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji.

W niniejszej sprawie meritum sporu stanowiła ocena daty początkowej niezdolności M. P. do pracy. Przypomnieć bowiem należy, że renta rodzinna (art. 65 ust. 1 ustawy rentowej) jest świadczeniem pochodnym świadczenia, jakie przysługiwałoby osobie zmarłej. Dlatego też w pierwszej kolejności rozpoznaniu podlega spełnienie powyższych przesłanek przez osobę zmarłą, a dopiero następnie ustalane jest prawo do tego świadczenia wnioskodawcy-członka rodziny po osobie zmarłej (tak w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 3 września 2009 r., sygn. II SA/Wa 348/09, LEX nr 637742). Brak uprawnień zmarłego do renty z tytułu niezdolności do pracy, pociąga za sobą brak uprawnień członków rodziny do renty rodzinnej po ubezpieczonym (patrz: wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 9 listopada 2006 r., sygn. II SA/Wa 270/06, LEX nr 306965).

Przy ocenie prawa do renty rodzinnej przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy (art. 65 ust. 2 ustawy rentowej). To domniemanie prawne nie wyklucza jednak możliwości badania czy osoba zmarła nie spełniała przesłanek do nabycia świadczenia (czy była niezdolną do pracy) we wcześniejszym okresie (podobny pogląd wyraził Marcin Bartnicki w Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, pod red. K. Antonowa, Wydawnictwo ABC, 2009 rok).

W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd pierwszej instancji nieprecyzyjnie sformułował tezę dowodową, co skutkowało uzyskaniem niepełnej opinii biegłej o stanie zdrowia M. P. i dacie powstania jej niezdolności do pracy. Ponadto wbrew obowiązkowi sądu orzekającego nie zapoznał się z wszystkimi dowodami zebranymi w sprawie i nie dokonał ich wszechstronnego rozważenia jako całości. Z treści uzasadnienia sądu pierwszej instancji wynika, że przy rozpoznawaniu sprawy korzystał z materiału dowodowego wybiórczo, ograniczając się tylko do dowodu z opinii biegłej sądowej (której nota bene nieprecyzyjnie określił zakres opiniowania), a nie uwzględniając faktów wynikających z dokumentacji leczenia szpitalnego zmarłej w G. oraz jej listu sporządzonego w 2000 roku. Fragmentaryczność i wybiórczość oceny dowodów w sprawie podważa trafność dokonanych ustaleń. Elementy stanu faktycznego pominięte przez Sąd Okręgowy wskazują tymczasem, czego sąd ten nie wziął pod uwagę, że prawo zmarłej do renty może być oceniane z punktu widzenia powstania niezdolności do pracy we wcześniejszej dacie poprzedzonej innym dziesięcioleciem, tj. od dnia 31 grudnia 1990 roku do dnia 31 grudnia 2000 roku, gdyby przyjąć, że niezdolność do pracy w wyniku choroby psychicznej zaistniała co najmniej w dniu 31 grudnia 2000 roku.

W toku postępowania sąd drugiej instancji dokonał uzupełnienia materiału dowodowego. Podczas rozprawy w dniu 13 czerwca 2013 roku dopuścił bowiem dowód z ustnej opinii uzupełniającej biegłej sądowej z zakresu psychiatrii. Zarazem Sąd Apelacyjny doprecyzował tezę dowodową w ten sposób, że zwrócił się do lekarza psychiatrii o sporządzenie opinii o stanie zdrowia M. P. oceniającej okres wsteczny sprzed daty jej zgonu. Zasadniczą dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okazała się bowiem kwestia czy przed dniem 17 czerwca 2007 roku zmarła była osobą niezdolną do pracy, jeśli tak, to w jakim stopniu, przez jaki okres, z powodu jakich schorzeń i stopnia ich nasilenia, a nade wszystko od jakiej daty początkowej. Ponadto istotna była odpowiedź na pytanie czy M. P. na dzień 31 grudnia 2000 roku była osobą co najmniej częściowo niezdolną do pracy, jeśli tak, to z powodu jakich rozpoznanych później w szpitalu psychiatrycznym schorzeń i przez jaki okres trwała owa czasowa niezdolność do pracy.

Udzielając odpowiedzi na tak zakreśloną tezę dowodową biegła psychiatra wskazała, że rozpoznała u zmarłej zaburzenia psychotyczne przewlekłe o podłożu endogennym. Przy czym M. P. ujawniała powyższe zaburzenia już przed leczeniem w szpitalu psychiatrycznym w G. w 2007 roku. Z dokumentacji z leczenia szpitalnego wynika, że

kilka lat temu badana w wyniku niepowodzeń w prowadzeniu działalności gospodarczej opuściła dotychczasowe miejsce zamieszkania i przeniosła się do S.. W 6 miesiącu ciąży zaczęła się pogarszać jej kondycja psychiczna, czuła się prześladowana i obserwowana. W historii choroby w poradni (...) zamieszczono wywiad z rodziną, która wskazała, że zmarła „od dłuższego czasu wypowiada bezsensowne rzeczy. Twierdzi, że jest skończona, w sytuacji bez wyjścia. Jest ścigana przez wszystkie instytucje. Ktoś ją przez cały czas śledzi. Ktoś jej grozi. Ktoś ją namierza. Nie może już tego wytrzymać i chce popełnić samobójstwo”. Na wieloletni przebieg choroby wskazuje zdaniem biegłej także list zmarłej pochodzący ze stycznia 2000 roku, w którym deklaruje ona chęć popełnienia samobójstwa. W ocenie biegłej sądowej u M. P. od dłuższego czasu występowały zaburzenia psychiatryczne przewlekłe o podłożu endogennym z dominującymi zaburzeniami w postaci zespołu paranoidalnego. Biegła psychiatra podkreśliła, że zwykle takie schorzenie może się uaktywnić w okresie dojrzewania i mieć przebieg łagodny, mało zauważalny dla otoczenia. Dokumentacja ze szpitalna z 2007 roku i zawarty w niej wywiad z badaną i jej rodziną, a także list adresowany do matki z 2000 roku pozwalają ustalić, że przed czerwcem 2007 roku, tj. w roku 1997/1998 zmarła była już najprawdopodobniej częściowo niezdolna do pracy. Ponadto z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością na dzień 31 grudnia 2000 roku była już całkowicie niezdolna do pracy.

Sąd drugiej instancji uznał opinię biegłej sądowej za miarodajną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Została bowiem przekonująco i profesjonalnie uzasadniona, a jej konkluzje są stanowcze i jednoznaczne. Lekarz psychiatra wydając ustną opinię uzupełniającą w sposób pełny wyczerpała tezę dowodową, w całości wyczerpując zakres wątpliwości w sprawie.

W oparciu o historię choroby ze szpitala (...) w G. (k. 5-7), kartę informacyjną leczenia szpitalnego (k. 9), szpitalną dokumentację lekarską (k. 20-21), list zmarłej do matki (k. 33), a przede wszystkim na podstawie uzupełniającej opinii biegłej sądowej, Sąd Apelacyjny ustalił, że niezdolność M. P. do pracy na dzień 31 grudnia 2000 roku nie była wątpliwa. Ponowiona opinia sądowa pozwoliła jednoznacznie określić, że mimo braku leczenia psychiatrycznego, a co za tym idzie pomimo nie posiadania dokumentacji medycznej odnośnie stanu zdrowia zmarłej przed 2007 rokiem, M. P. była osobą całkowicie niezdolną do pracy co najmniej na dzień 31 grudnia 2000 roku.

Sądowi Apelacyjnemu znany jest podgląd prawny wyrażany w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego o tym, że gdy przyznanie renty inwalidzkiej (renty z tytułu niezdolności do pracy) uzależnione jest od wstecznego ustalenia inwalidztwa (niezdolności do pracy), powinno to nastąpić na podstawie dokumentacji lekarskiej z okresu, w którym inwalidztwo to (niezdolność do pracy) mogło powstać (tak w wyrokach: z dnia 6 grudnia 1996 r., sygn. II UKN 31/96, OSNAPiUS z 1997 r., nr 14, poz. 259; z dnia 24 stycznia 1996 r., sygn. II URN 59/95, OSNAPiUS z 1996 r., nr 13, poz. 190; z dnia 8 listopada 1995 r., sygn. II URN 40/95, OSNAPiUS z 1996 r., nr 11, poz. 159; z dnia 25 stycznia 2000 r., sygn. II UKN 339/99, OSNP z 2001 r., nr 11, poz. 396 oraz z dnia 17 maja 2001 r., sygn. II UKN 365/00, OSNP z 2003 r., nr 3, poz. 74). Jednakże w niniejszej sprawie jednoznaczna ocena stanu zdrowia matki ubezpieczonego mogła zostać dokonana w oparciu o informacje zawarte w historii choroby sporządzonej na potrzeby leczenia wdrożonego w 2007 roku, a także na podstawie innych dowodów zgromadzonych w sprawie, w szczególności na podstawie listu M. P. jaki sporządziła ona w 2000 roku. Z dokumentu tego wynika, że zmarła już wtedy znajdowała się w złej kondycji psychicznej i zdradzała myśli samobójcze. W liście tym matka ubezpieczonego opisywała, że „od dwóch nocy nie mogę spać, psychicznie jestem wykończona, myślę tylko o samobójstwie (...) uważam, że dla mnie w niebie będzie lepiej” (k. 31). Na pogorszenie kondycji psychicznej zmarłej już pod koniec lat 90. XX wieku konsekwentnie wskazywała opiekunka prawna małoletniego. Składając oświadczenie w organie rentowym w dniu 30 sierpnia 2010 roku J. P. podała, że jej córka chorowała od dawna, co najmniej od 1996 roku (k. 23 pliku akt rentowych). Ponadto we wniosku o rentę rodzinną w drodze wyjątku (k. 75 pliku akt rentowych) matka zmarłej wskazała, że M. P. zaczęła chorować około 1997-1998 roku po likwidacji Gminnej Spółdzielni, gdzie pracowała ponad 12 lat. Po utracie pracy choroba miała się rozwijać z czego rodzina początkowo nie zdawała sobie sprawy. Twierdzenia takie w obliczu niespornych okoliczności sprawy uznać należało za wiarygodne. Nagła decyzja o opuszczeniu miasta, brak kontaktu z rodziną, życie w nieformalnym związku, brak podjęcia stałego zatrudnienia, nagle opuszczenie szpitala po urodzeniu dziecka bez dopełnienia formalności związanych z zarejestrowaniem go w urzędzie stanu cywilnego oraz formułowanie myśli samobójczych, w obliczu doświadczenia życiowego wskazują w ocenie sądu drugiej instancji na

prawdopodobieństwo, że w organizmie M. P. rozwijał się stan chorobowy wywołujący jej niezdolność do pracy. I choć niezaradność życiowa sama przez się nie stanowi o chorobie psychicznej, w obliczu późniejszych następstw, jak pobyt w szpitalu (...) i samobójcza śmierć, może być oceniana jako oczywisty przejaw choroby.

Wszystko to prowadzi do ustalenia, że M. P. co najmniej od 31 grudnia 2000 roku, w związku z zaburzeniami psychotycznymi przewlekłymi o podłożu endogennym była osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów ustawy rentowej (art. 12 i 13 ustawy rentowej). Ponieważ w dziesięcioleciu poprzedzającym tę datę, tj. od 31 grudnia 1990 roku do 31 grudnia 2000 roku posiadała ponad 5-letni okres ubezpieczenia, a niezdolność do pracy powstała nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania okresu ubezpieczenia, zmarła spełniała warunki wymagane do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (art. 57 ust. 1 i 58 ust. 1 pkt 5 ustawy rentowej). Powyższe oznacza, że na podstawie art. 65 ust. 1 ustawy rentowej małoletniemu S. O. przysługuje prawo do renty rodzinnej po zmarłej matce M. P..

Ponieważ wniosek o rentę rodzinną w imieniu małoletniego złożyła w organie rentowym jego opiekun prawna w dniu 30 sierpnia 2010 roku, zatem ubezpieczony powinien był nabyć prawo do świadczenia od miesiąca sierpnia 2010 roku (art. 129 ust. 1 ustawy rentowej).

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję z dnia 30 czerwca 2011 roku w ten sposób, że przyznał małoletniemu S. O. prawo do renty rodzinnej po matce M. P. od sierpnia 2010 roku.

SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Jolanta Hawryszko